

Sygn. akt I C 668/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 czerwca 2016 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie – Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący SSO Przemysław Jagosz

Protokolant sekr. sąd. Dagmara Napieraj

po rozpoznaniu w dniu 20 czerwca 2016 r., w Olsztynie, na rozprawie,

sprawy z powództwa **W. I.**

przeciwko **I. I.**

o zapłatę

I. oddała powództwo;

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 3 617 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 668/15

UZASADNIENIE

W. I. żądał od pozwanej **I. I.** zapłaty 95 641,11 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu (24.09.2015 r.) do dnia zapłaty oraz zwrotu kosztów procesu. W uzasadnieniu wskazał, że pozostaje z pozwaną w związku małżeńskim od 3.06.1989 r., przy czym na podstawie umowy z dnia 6.08.2007 r. łączy ich ustrój rozdzielności majątkowej. Od 2.11.1998 r. w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej wynajmował lokal magazynowy, przy czym czynsz najmu był przekazywany w gotówce do rąk pozwanej – zatrudnionej jako pracownik powoda. Pozwana nie przekazywała powodowi należnej mu części czynszu najmu, wobec czego powód dochodzi aktualnie tej właśnie należności za okres od czerwca 2007 r. do czerwca 2015 r. według wycieńczeń szczegółowo prezentowanych w uzasadnieniu pozwu.

(pozew)

Pozwana **I. I.** wniosła o oddalenie powództwa i zwrot kosztów procesu. W uzasadnieniu podniosła, że powód do 31.08.2012 r. prowadził działalność gospodarczą, jednak problemy zdrowotne (w tym problem alkoholowy) nie pozwalały mu na podejmowanie działań z nią związanych i dbałość o nabyty majątek. Obowiązki w tym zakresie spoczywały na pozwanej, której uprawnienia sformalizowano w pełnomocnictwie z 17.08.2009 r. Zgodnie z ustną umową małżonków to pozwana prowadziła ogół spraw, pobierała pożytki z majątku i przeznaczała je na pokrycie kosztów utrzymania tego majątku oraz rodziny. Taki stan utrzymywał się do czerwca 2015 r., kiedy pozwana złożyła pozew o alimenty od powoda, zaś powód złożył oświadczenie o zmianie sposobu pobierania należnego mu czynszu najmu. Według pozwanej wysokość czynszu odbiegała od określonej w umowie na podstawie ustnych oświadczeń powoda. Ponadto w jej ocenie roszczenia za czerwiec i lipiec 2007 r., kiedy między małżonkami istniała wspólność majątkowa są przedwczesne i niezasadne.

Dodatkowo pozwana podniosła zarzut przedawnienia części roszczeń, które według niej mają charakter okresowy.

(odpowiedź na pozew k. 78-80, pisma k. 105-107, 530-536)

Sąd ustalił, co następuje:

Strony są małżeństwem od 3.06.1989 r., przy czym na podstawie umowy z dnia 6.08.2007 r. łączy ich ustrój rozdzielności majątkowej małżeńskiej.

(bezsporne, kopia umowy k. 14-15)

W dniu 10.05.1993 r. strony nabyły prawo użytkowania wieczystego nieruchomości, stanowiącej działkę gruntu o nr (...), położonej w B. przy ul. (...), zabudowanej budynkiem mieszkalno-usługowym i urządzeniami.

Począwszy od daty zawarcia umowy majątkowej, tj. od 6.08.2007 r., prawo użytkowania wieczystego tej nieruchomości przysługiwało stronom w wysokości po 1/2 części.

(bezsporne, wydruk z księgi wieczystej k. 11-13)

W dniu 2.11.1998 r. powód (w ramach swojej działalności gospodarczej) wynajął lokal magazynowy mieszczący się na przedmiotowej nieruchomości na rzecz spółki cywilnej (...). Czynsz najmu wynosił kwotę 2 500 zł miesięcznie.

Od 2011 r. z uwagi na słabszą koniunkturę gospodarczą na wniosek najemcy powód ustnie uzgodnił z nim obniżkę czynszu do kwoty 2 000 zł brutto miesięcznie (por. zezn. św. i stron za adnot. k. 547 i 549). Umowa ta obowiązywała do lutego 2013 r. Czynsz najmu pobierała w gotówce pozwana.

(umowa k. 16-17, pokwitowania k. 18-19, zeznania św. J. Z. i M. K. za adnot. k. 546-547, zeznania stron k. 547v-549)

Powód z żoną i jeszcze jednym małżeństwem zawiązali spółkę jawną, która zajmowała się handlem warzywami i owocami. Prowadzeniem tej spółki zajmowali się głównie wspólnicy stron, przy czym pozwana wykonywała dla niej część czynności i pobierała swoją część dochodów z bieżącej działalności. Oprócz tego powód prowadził działalność gospodarczą (jako osoba fizyczna) w zakresie transportu, czemu poświęcał większość czasu. Prowadzeniem gospodarstwa domowego i sprawami rodziny zajmowała się w związku z tym pozwana.

W 2006 r. powód rozpoczął leczenie psychiatryczne w związku z zaburzeniami schizofektywnymi, a w końcu 2009 r. leczył się szpitalnie w związku z uzależnieniem od alkoholu, który spożywał wbrew zaleceniom lekarskim. Poczynając od 2007 r. u powoda stwierdzano niezdolność do pracy i z tego tytułu zaczął pobierać rentę. Z tej renty część przekazywał córkom (500 zł miesięcznie dla starszej studiującej w W., 100 zł miesięcznie dla młodszej jako kieszonkowe), resztę przeznaczając na własne potrzeby.

W związku z tymi problemami powód nie był w stanie dalej zajmować się działalnością gospodarczą. Ograniczył znacząco również inną aktywność życiową, a cały ciężar obowiązków domowych i tych związanych z działalnością zarejestrowaną na powoda przejęła pozwana. Odbyło się to za zgodą powoda, który nadal miał jednak wgląd w działalność firmy, podpisywał deklaracje podatkowe i inne dokumenty przygotowywane przez biuro rachunkowe, które prowadziło księgowość i rachunkowość firmy.

W tym czasie strony zawarły wspomnianą wcześniej umowę rozdzielności majątkowej (6.08.2007 r.) z uwagi na obawy pozwanej, że powód w związku z chorobą może dokonać niekorzystnych czynności, za których skutki mogłaby ponosić odpowiedzialność. Ponieważ miała trudności w załatwianiu spraw urzędowych w imieniu powoda, w dniu 17.08.2009 r. udzielił jej pełnomocnictwa reprezentowania go w działalności gospodarczej, do występowania przed wszelkimi instytucjami oraz m.in. do pobierania bez żadnych ograniczeń wszelkich przypadających mu należności.

W dniu 1.03.2013 r. pozwana zawarła oddzielne umowy najmu pomieszczenia magazynowego ze sp. z o.o. (...) w S. – jedną w imieniu własnym, drugą w imieniu powoda. W ramach tych umów ustalono, że czynsz należny powodowi

wynosi 1 000 zł miesięcznie (z podatkiem VAT, a netto 813,01 zł), czynsz należny pozwanej wynosi 820 zł. W obu umowach jako rachunek do płatności czynszu wskazano rachunek bankowy powódki.

Taki stan rzeczy trwał do czerwca 2015 r. W tym okresie powódka zajmowała się uiszczaniem wszelkich opłat i wydatków związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej, nabytymi nieruchomościami i utrzymaniem rodziny. Zakończyła działalność gospodarczą męża z uwagi na rosnące długi i brak rentowności. Z tych samych względów zakończona została również działalność spółki jawnej. W listopadzie 2012 r., po rocznym okresie pobierania zasiłku dla bezrobotnych, powódka podjęła pracę zarobkową w starostwie z wynagrodzeniem w kwocie ok. 1 880 zł miesięcznie brutto.

W celu spłaty kredytu zaciągniętego przez powoda na kupno jednej z nieruchomości, w związku z tym, że warunki umowy były niekorzystne, a powód nie posiadał zdolności kredytowej, pozwana zaciągnęła we własnym imieniu nowy kredyt, z którego dokonano spłaty wspólnego kredytu wcześniejszego. Zadłużenie z nowego kredytu pozwana spłacała ze środków uzyskiwanych z działalności spółki jawnej (k. 486-493).

Jednocześnie narastał konflikt między stronami dotyczący różnych aspektów ich życia – choroby powoda, nadużywania przez niego alkoholu, braku przyczyniania się do ponoszenia kosztów utrzymania.

W końcu czerwca 2015 r. pozwana wystąpiła przeciwko powodowi z powództwem o alimenty na rzecz młodszej córki stron.

Aneksiem z dnia 30.06.2015 r. powód zmienił natomiast swoją umowę najmu nieruchomości w ten sposób, że wskazał swój rachunek bankowy do dokonywania płatności czynszu (kopia aneksu k. 93).

W październiku 2015 r. pozwana wystąpiła z pozwem o zobowiązanie powoda do zaspokajania potrzeb rodziny. Złożyła również zawiadomienie o przestępstwie znęcania, jakiego na jej szkodę miał dopuścić się powód.

(kopia dokumentacji k. 84-90, rachunki, umowy i korespondencja k. 108-493, umowy k. 14-15, pełnomocnictwa k. 92, umowy k. 20-23, zeznania j. w.)

W sprawie o alimenty na rzecz córki powód wskazywał m.in., że pieniędzmi z wynajmu dysponuje pozwana i w jego ocenie są one wystarczające na utrzymanie domu i młodszej córki. W odpowiedzi pozwana przedstawiała rozliczenie kosztów nieruchomości małżonków ponoszonych z czynszu najmu, podnosząc, że bilansują się one wzajemnie i powołując się w tym względzie na ustną umowę stron (por. k. 8, 13-15 akt (...) Sądu Rejonowego w B.). W dniu 20.08.2015 r. strony zawarły przed sądem ugody, mocą której powód zobowiązał się płacić na rzecz córki (do rąk pozwanej) alimenty w kwocie po 400 zł miesięcznie.

W sprawie o zaspokajanie potrzeb rodziny pozwana podnosiła analogiczne argumenty i przedstawiała analogiczne rozliczenia, którym nie przeczył powód, przy czym obie strony wskazywały, że sytuacja w zakresie czynszu najmu i rozliczania kosztów utrzymania uległa zmianie od lipca 2015 r., tj. od chwili, kiedy pieniądze z czynszu najmu nieruchomości zaczęły być przekazywane na rachunek powoda, a nie pozwanej. W dniu 21.12.2015 r. w sprawie tej doszło do zawarcia ugody, zgodnie z którą powód zobowiązał się płacić na zaspokojenie potrzeb rodziny kwotę po 500 zł miesięcznie.

(bezsporne, kopia protokołu k. 81, 82, dokumenty w aktach (...) i (...) Sądu Rejonowego w B.)

Pismem z dnia 28.07.2015 r. powód wezwał pozwaną do zapłaty 121 918,21 zł tytułem zwrotu pobranego przez nią czynszu, zakreślając w tym celu termin 7 dni od otrzymania wezwania

(wezwanie k. 24)

W okresie objętym pozwem strony były również właścicielami innych nieruchomości w B.: domu przy ul. (...) (bliźniaka, z których jedną część sprzedali na pokrycie długów z działalności gospodarczej powoda), budynku

przy ul. (...) w części, tj. po 1/4 udziału w prawie współwłasności (pozostałe udziały były własnością współników wspomnianej wcześniej spółki jawnej). Z utrzymaniem tych nieruchomości wiązała się konieczność uiszczania podatku od nieruchomości i opłaty za wieczyste użytkowanie.

(bezsporne)

Sąd zważył, co następuje:

Powód dochodził zwrotu środków pobranych przez pozwaną z tytułu czynszu najmu nieruchomości, przy czym jego żądanie dotyczyło dwóch miesięcy 2007 r., kiedy strony pozostawały w ustroju wspólności majątkowej małżeńskiej, oraz okresu od sierpnia 2007 r. do czerwca 2015 r., kiedy w stosunkach między nimi obowiązywał już ustrój rozdzielności majątkowej.

Nie było sporu, że w obu tych okresach czynsz najmu ze wspólnej nieruchomości pobierała w całości pozwana, jak również to, że ona zarządzała pobranymi z tego tytułu środkami. Co więcej, w całym okresie objętym pozwem pozwana zajmowała się wspólnym gospodarstwem domowym i ponoszeniem opłat i wydatków związanych z utrzymaniem rodziny oraz majątku małżonków, jak również prowadzeniem działalności gospodarczej powoda.

Z poczynionych ustaleń wynika, że w okresie, w którym strony łączyła jeszcze wspólność majątkowa (czerwiec-lipiec 2007 r.), pozwana pobierała należności na zasadzie zarządu majątkiem wspólnym. Zgodnie z art. 36 § 2 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego każdy z małżonków może co do zasady samodzielnie zarządzać majątkiem wspólnym. Ponieważ przedmiot najmu wchodził do majątku wspólnego pozwana była uprawniona do pobierania pożytków z tego tytułu, które wchodziły w całości również do majątku wspólnego. Z tych samych względów pozwana była uprawniona do dysponowania tymi środkami, w szczególności przeznaczania ich na koszty utrzymania rodziny. W świetle przedstawionych dowodów nie ma żadnych podstaw do stwierdzenia, że pieniądze za ten okres zostały przeznaczone na inne potrzeby, w szczególności w sposób prowadzący do bezpodstawnego wzbogacenia samej pozwanej. Oznacza to, że powództwo dotyczące okresu od czerwca do końca lipca 2007 r. nie zasługuje na uwzględnienie, albowiem nie wykazano, aby pozwana bezprawnie zagarnęła mienie powoda względnie wzbogaciła się jego kosztem bez podstawy prawnej.

Z bezspornych w tym zakresie zeznań stron wynika, że od momentu ustania wspólności, tj. od 6.08.2007 r., pozwana nadal pobierała czynsz najmu w części przypadającej powodowi. W tym czasie, niezależnie od tego, że zajmowała się domem i dziećmi, prowadziła też wszystkie jego sprawy dotyczące działalności gospodarczej z uwagi na chorobę, w wyniku której powód nie był w stanie prowadzić jej samodzielnie. Nie ulega przy tym wątpliwości, że stało się tak na zasadzie porozumienia między małżonkami. Okoliczność tę potwierdzają zeznania siostry powoda (J. Z.), która wskazywała, że takie uregulowanie sytuacji było wręcz konieczne z uwagi na stan powoda, który nie zajmował się w zasadzie niczym, zaś wszystkie obowiązki (w tym starania o utrzymanie rodziny) spoczęły na pozwanej. O zgodzie między stronami w tym względzie świadczy również udzielenie pozwanej w dniu 17.08.2009 r. pełnomocnictwa, obejmującego bardzo szeroki zakres działania, w tym uprawnienie do pobierania bez ograniczeń wszelkich należności przypadających powodowi. Wydaje się przy tym oczywiste, że skoro z uwagi na stan zdrowia powód nie prowadził samodzielnie działalności gospodarczej, to tym bardziej nie zajmował się sprawami rodziny, w szczególności regulowaniem jej wydatków i zaspokajaniem jej materialnych potrzeb, które musiały być pokrywane z dochodów uzyskiwanych tak z działalności pozwanej, jak i ze środków uzyskiwanych z majątku powoda, w tym ze środków należnych mu z czynszu najmu nieruchomości przy ul. (...).

Taki układ stosunków między stronami i zakres spraw powierzonych pozwanej pozwala na przyjęcie, że faktycznie działała na zlecenie powoda w ramach ustnej umowy upoważniającej ją m.in. do pobierania należności powoda i dysponowania nimi na potrzeby związane z działalnością gospodarczą i potrzebami rodziny (art. 734 w związku z art. 750 Kodeksu cywilnego). Umową tą były objęte również środki z czynszu najmu nieruchomości, których dotyczy pozw. Poza sporem wpływały one na konto pozwanej do końca czerwca 2015 r., kiedy to powód zmienił umowę najmu i wskazał do płatności własny rachunek bankowy. W tym samym czasie pozwana wystąpiła z powództwem o alimenty na rzecz młodszej córki, a następnie z pozwem o zaspokajanie potrzeb rodziny, a konflikt między stronami nasilił się

na tyle, że trudno mówić o zgodnym porozumieniu i możliwości prowadzenia spraw powoda przez pozwaną. W ocenie Sądu można zatem przyjąć, że najpóźniej z końcem czerwca 2015 r., tj. z datą aneksu zmieniającego umowę najmu, doszło do zakończenia zlecenia. Oznacza to, że zgodnie z art. 740 Kodeksu cywilnego pozwana winna rozliczyć się z powodem z uzyskanych na jego rzecz środków z najmu nieruchomości.

Na podstawie przedstawionych przez strony rozliczeń, w szczególności niezakwestionowanego ostatecznie przez powoda rozliczenia sporządzonego przez pozwaną (rozliczenie, faktury i dowody wpłaty k. 105-106, 108-125), należy przyjąć, że od sierpnia 2007 r. do czerwca 2015 r. dochód netto (tj. po odjęciu podatku VAT) z tytułu najmu wynosił:

- a) w 2007 r. – 10 162,60 zł (5 miesięcy x 2 032,52 zł),
- b) w 2008 r. – 24 390,24 zł (12 m. x 2 032,52 zł),
- c) w 2009 r. – 24 390,24 zł (12 m. x 2 032,52 zł),
- d) w 2010 r. – 24 390,24 zł (12 m. x 2 032,52 zł),
- e) w 2011 r. – 20 328 zł (12 m. x 1 694 zł - w związku z obniżką czynszu do 2 200 zł brutto – por. zeznania M. K. i wyliczenie k. 105),
- f) w 2012 r. – 17 349,64 zł (w związku z dalszą obniżką czynszu – por. zeznania M. K. i wyliczenie k. 106),
- g) w 2013 r.

- za pierwsze dwa miesiące – 1 883,42 zł (w związku z obniżką czynszu i końcem umowy ze spółką (...). K.)

co daje łącznie **122 894,38 zł**. Była to kwota należna oboju małżonkom stosownie do wysokości udziałów przysługujących im w nieruchomości, tj. po 1/2, co oznacza, że powodowi winna przyspaść kwota **61 447,19 zł** (1/2).

Ponieważ od marca 2013 r. czynsz najmu został podzielony, a jego wysokość należną powodowi określono na 813,01 zł netto miesięcznie, należne mu z tego tytułu środki wyniosły:

- h) w 2013 r. – 8 130,10 zł (za 10 miesięcy, od marca 2013 r., czyli od daty podziału czynszu),
- i) w 2014 r. – 9 756,12 zł (12 m. x 813,01 zł),
- j) w 2015 r. (do czerwca) – 4 878,06 zł (6 m. x 813,01 zł),

co daje łącznie kwotę **22 764,28 zł**.

Za cały okres objęty pozwem czynsz netto należny powodowi wyniósł zatem łącznie **84 211,47 zł**.

Pozwana przedstawiła również rozliczenie kosztów, jakie poniosła na utrzymanie wszystkich nieruchomości stron oraz związane z tym podatki od nieruchomości, opłaty za wieczyste użytkowanie, koszty energii elektrycznej, wody, gazu, telewizji i internetu, dołączając szereg rachunków i dowodów opłat (k. 106 i nast.).

Wynika z niego, że dokumentowane koszty wyniosły w latach 2008 – 2015 (do czerwca włącznie) łącznie kwotę **102 982,58 zł**.

Z niezaprzeczonych ostatecznie twierdzeń pozwanej, podniesionych w ramach pisma z dnia 24.02.2016 r. i popartych rachunkami, których okazanie w oryginale zadeklarowała na rozprawie – częściowo przyznanych przez samego powoda - wynika przy tym, że dokonywała spłaty kredytu zaciągniętego na spłatę zaciągniętego wcześniej na zakup nieruchomości wspólnego kredytu stron w łącznej kwocie **40 583,68 zł**, opłaciła podatek dochodowy należny od powoda za lata 2013-2014 w łącznej kwocie **3 545 zł**, poczyniła nakłady na wspólną nieruchomość przy ul. (...) (gazowy podgrzewacz wody, stolarka okienna) w kwocie łącznej **5 165 zł**.

Nie ma racjonalnych podstaw, żeby nie dać wiary przedstawionym przez pozwaną rozliczeniom, zwłaszcza, że przywołała na ich poparcie konkretną dokumentację, którą była gotowa przedstawić w oryginale. Powód nie przedstawił żadnych uzasadnionych kontrargumentów lub wyliczeń, co jest o tyle zrozumiałe, że całością spraw rodziny i majątku zajmowała się pozwana. W konsekwencji, przy braku okoliczności, które mogłyby podważyć wiarygodność twierdzeń pozwanej można było uznać, że wydatki, jakie pozwana poczyniła na rzecz majątku powoda (opłaty związane z jego udziałami w prawie własności i użytkowania wieczystego nieruchomości, podatek dochodowy) oraz na rzecz zaspokojenia wspólnych potrzeb rodziny wyniosły w okresie objętym pozwem co najmniej kwotę **152 276,26 zł**.

Połowa kosztów utrzymania nieruchomości stanowiących przedmiot współwłasności stron po 1/2 części niewątpliwie obciążała powoda, zaś podatek dochodowy od osób fizycznych – w całości. Z mocy art. 27 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego na nim oraz na pozwanej spoczywał również obowiązek przyczyniania się do zaspokajania potrzeb rodziny – stosownie do sił oraz możliwości zarobkowych i majątkowych. Przy zbliżonych możliwościach małżonków obowiązek ten obciąża ich w równym stopniu, przy czym może być spełniany w całości lub w części przez osobiste starania o wychowanie dzieci i pracę we wspólnym gospodarstwie domowym.

Jak już wskazano należny powodowi czynsz najmu w okresie objętym pozwem wyniósł **84 211,47 zł**.

Wykazane przez pozwaną koszty utrzymania nieruchomości oraz część kosztów utrzymania rodziny (bez wyżywienia, odzieży, środków czystości, wyposażenia szkolnego dzieci itp.), po odliczeniu kwoty 3 545 zł należnego od powoda podatku dochodowego stanowią kwotę 148 731,26 zł. Gdyby przyjąć, że powód powinien je uiścić co najmniej w połowie, dawałoby to kwotę 74 365,63 zł, a po doliczeniu zapłaconego przez pozwaną podatku - **77 910,63 zł**.

Porównanie tych dwóch kwot wskazuje, że gdyby ta część potrzeb rodziny w zakresie, w jakim do ich zaspokojenia był zobowiązany powód, została zaspokojona wyłącznie ze środków z czynszu najmu należnych powodowi, do rozliczenia zostałoby 6 300,84 zł (84 211,47 zł – 77 910,63 zł), co w przeliczeniu na 95 miesięcy od sierpnia 2008 r. do końca czerwca 2015 r. daje kwotę 66,32 zł miesięcznie. Wydaje się oczywistym, że kwota ta nie mogła zaspokoić niewyliczonych przez pozwaną innych kosztów utrzymania rodziny, składającej się z 4 osób, w tym dwojga uczących się dzieci (czyli wyżywienia, środków czystości, odzieży, przyborów szkolnych, kosztów studiów itp.). Niewątpliwie musiały być one zaspokajane również z innych środków uzyskiwanych przez strony – z czynszu najmu w części należnej pozwanej, dochodów z działalności spółki jawnej, jak również z dochodów z działalności transportowej powoda oraz uzyskiwanej przez niego renty. Wątpliwe wydają się jednak zapewnienia powoda, że działalność transportowa była rentowna, a niemal całość renty przeznaczał na utrzymanie domu. Twierdzenia te nie zostały poparte żadnymi wiarygodnymi dowodami, przy czym z jednej strony przeczy im pozwana, z drugiej zaś stoją w sprzeczności z częścią zeznań samego powoda, jak również twierdzeniami podniesionymi w ramach postępowań alimentacyjnych. Powód przyznawał bowiem, że z dokumentacji księgowej, z jaką był zapoznawany przez obsługujące jego działalność biuro rachunkowe, wynikało, że firma przynosi straty. Sam wskazywał na zadłużenia, dla spłaty których konieczna była sprzedaż nieruchomości i majątku firmy (samochodów). Podważa to jego zapewnienia o rentowności tej działalności i skłania raczej do dania wiary pozwanej, że już w dacie ustania wspólności firma zaczęła wykazywać straty. Pośrednio koresponduje to z zeznaniami świadka M. K. i samego powoda, którzy jako przyczynę obniżki czynszu najmu wskazywali pogorszenie koniunktury rynkowej. Powszechnie wiadomo natomiast, że gorsza koniunktura w handlu w krótkim czasie znajduje również odbicie w transporcie, którym wszakże zajmowała się firma powoda.

Temu, że powód przekazywał pozwanej z renty kwotę 500 zł miesięcznie na koszty utrzymania przeczą natomiast jego własne twierdzenia zawarte w odpowiedzi na pozew złożonej w sprawie o alimenty, w której wskazywał, że kwotę taką przekazywał starszej córce w okresie studiów poza miejscem zamieszkania – tak jak twierdziła pozwana. Zważywszy zaś, że świadek J. Z. swoją wiedzę o przekazywaniu pieniędzy czerpała od powoda, jej zeznania w tym względzie również nie mogą stanowić wystarczającej podstawy do poczynienia obiektywnych i wiarygodnych ustaleń zgodnych z obecną wersją powoda.

Oczywistym jest również, że nie jest możliwe wykazanie wszelkich kosztów utrzymania rodziny w okresie 10 lat. Z reguły nikt nie zbiera wszystkich rachunków na wszystkie zakupy, a z pewnością nie przechowuje wszystkich w nieskończoność. Takiej potrzeby nie ma zwłaszcza wtedy, gdy rodzina żyje w miarę zgodnie i wydatki dokonywane są ze wspólną korzyścią.

Nie ma uzasadnionych podstaw do kwestionowania wydatków dokonywanych w tym zakresie przez pozwaną. Poza sporem pozostawało, że zwłaszcza od momentu stwierdzenia choroby powoda, na jej barkach spoczęła troska o utrzymanie rodziny i majątku stron. Nie wykazano, aby w tym względzie postępowała w sposób sprzeczny z interesami powoda, a środki uzyskane na jego rzecz wydatkowała niezgodnie z potrzebami rodziny, niezgodnie z wolą powoda i wyłącznie we własnym interesie.

Reasumując, przedstawione dowody pozwalają na przyjęcie, że pobrane z tytułu czynszu najmu dochody w części przypadającej powodowi zostały wydatkowane zgodnie z jego zleceniem i interesem – na koszty nieruchomości i potrzeby rodziny, a pozwana przedstawiając ich rozliczenie w sprawie niniejszej rozliczyła się z całości tych środków.

W konsekwencji żądanie ich zapłaty podlegało oddaleniu w całości.

W tym miejscu należy się jeszcze odnieść do zarzutu przedawnienia roszczenia powoda, który należałoby rozważyć w przypadku ustalenia, że pozwana obowiązana jest do zwrotu powodowi niewydatkowanej zgodnie z umową części czynszu najmu. Pozwana podniosła, że roszczenie powoda dotyczy świadczenia okresowego, które z mocy art. 118 kc, przedawnia się z upływem 3 lat. Pogląd ten nie jest jednak zasadny. Roszczenia z umowy zlecenia (w tym umowy o świadczenie usług wskazanej w art. 750 kc), za wyjątkiem roszczeń wskazanych enumeratywnie w art. 751 kc, podlegają ogólnym zasadom i terminom przedawnienia. Rozliczenie poczynionych w ramach zlecenia wydatków i uzyskanych dla zleceniodawcy środków nie musi mieć przy tym charakteru świadczeń okresowych (jeżeli strony nie umówiły się w tym zakresie), a obowiązek w tym zakresie może zaktualizować się wraz z wykonaniem zlecenia, względnie ustaniem umowy.

Świadczenia z czynszu pobieranego przez pozwaną miały charakter okresowy. Znikąd nie wynika jednak, że pozwana również okresowo, w ustalonych terminach, miała rozliczać się z nich z powodem. Oznacza to, że obowiązek pozwanej w tym zakresie i odpowiadające mu uprawnienie powoda nie miały charakteru okresowego. W konsekwencji do przedawnienia roszczenia powoda zastosowanie znajduje art. 118 i przewidziany tam 10-letni termin przedawnienia liczony od daty wymagalności roszczenia, a jeżeli wymagalność zależy od podjęcia określonej czynności przez uprawnionego – od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie (art. 120 § 1 kc). Umowa stron nie przewidywała, kiedy powód może domagać się rozliczenia, wobec czego należy przyjąć, że obowiązek w tym zakresie powstał z datą jej ustania. Jak już wcześniej wskazano, w ocenie Sądu nastąpiło to najpóźniej z końcem czerwca 2015 r., kiedy to między stronami rozpoczął się spór alimentacyjny, a powód dokonał zmian w umowie najmu przez wyeliminowanie pozwanej jako odbiorcy czynszu. Wówczas z pewnością zaistniały podstawy do żądania rozliczenia i sprawozdania z wykonywania zlecenia przez pozwaną oraz zwrotu niewydatkowanych zgodnie z umową środków – zgodnie z art. 740 kc i za cały okres obowiązywania umowy. Z tą zatem datą powód mógł najwcześniejszym podjąć czynność prowadzącą do wymagalności roszczenia o zwrot. To oznacza, że również z tą datą - zgodnie z art. 120 § 1 kc w związku z art. 455 kc – rozpoczął bieg 10-letni termin przedawnienia tego roszczenia. Ponieważ nie upłynął on w dacie wniesienia pozwu w tej sprawie, roszczenia powoda nie można było uznać za przedawnione, co nie zmienia tego, że – jak wskazano wyżej – okazało się ono niezasadne i podlegało oddaleniu (pkt I sentencji wyroku).

O kosztach procesu orzeczono po myśli art. 98 kpc i zasądzono ich zwrot na rzecz pozwanej, która wygrała proces. Obejmowały one opłatę za pełnomocnictwo (17 zł) oraz wynagrodzenie pełnomocnika (3 600 zł) w stawce minimalnej (z uwagi na zakończenie stosunkowo nieskomplikowanej sprawy na pierwszym terminie rozprawy i na zakres czynności podjętych przez pełnomocnika przed sądem) przewidzianej w § 6 pkt 6 w związku z § 2 ust. 1 i 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie ... (Dz. U.

z 2013 r., poz. 461), stosowanego w dacie wyrokowania z mocy § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800).